

# Koniec Świata, Piosenka o

Czasem przychodzi powoli  
Czasem przychodzi wieczorem  
Przychodzi z upalnym latem  
Razem z zimą razem z mrozem  
Zakopuje cię po cichu  
Zakopuje tuż pod schodem  
Starzeje się co już stare  
Nie młodnieje to co młode  
Czasem przychodzą parami  
Czasem przychodzą o świcie  
Wchodzą prędko i chowają  
W swoją kieszeń Twoje życie  
Czasem przychodzi powoli  
Czasem spotkasz ją po drodze  
Przyjdzie nawet tuż nad ranem  
Abyś się nie zbudził się w porę  
I błąka się po dolinach  
I błąka się po dolinach  
Kiedy przychodzi powoli  
Kiedy przychodzi na ranem  
W imię ojca z własnej woli  
I na wieki wieków amen  
Czasem przychodzi po zmroku  
Przyjdzie nawet gdy za ciasno  
Kiedy wchodzi głuchną ścianą  
Dzwony milkną świece gasną  
Czasem przychodzi powoli  
Czasem przychodzi na zmianę  
W imię ojca z własnej roli  
I na wieki wieków amen  
Czasem przyjdzie po dzienniku  
Przyjdzie czasem po pogodzie  
Wejdzie zawsze w złej godzinie  
Przyjdzie zawsze o złej porze  
Czasem przychodzi w niedziele  
Czasem przemyca się w zbrodniach  
Mieszka czasem w samobójstwie  
I normalnym dniu tygodnia  
I błąka się po dolinach  
I błąka się po dolinach  
Kiedy przychodzi powoli  
Kiedy przychodzi na ranem  
W imię ojca z własnej woli  
I na wieki wieków amen